



# GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek 5 Grudnia 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Rok V. — № 336.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80  
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta  
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-  
dakcyjnych od 10-ej do 2-ej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy  
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego  
miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajnie 30 fen.  
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

## Opór Grecji.

Prasa francuska, która nie ustaje w nawoływaniach o pomoc rosyjską dla Rumunii, denerwować się zaczyna coraz bardziej. Nie o Rumunię samą idzie tym razem, lecz o zagrożoną armię Sarraila. Prasa francuska przeczuwa, że wojska niemieckie, załatwwszy się z Rumunją, całym rozpędem zwrócą się przeciw salonickiej armii, aby raz już kres położyć bałkańskiej komedji.

Niema już mowy o posilkach mocarstw zachodnich do Salonik. Niema mowy o zniewoleniu wojsk greckich do walki przeciw Bułgarii i Niemcom. Samozwańczy rząd saloniccki Venizelosa, który oficjalnie wypowiedział wojnę, niewiele przyczyni się do poprawienia sytuacji wojskowej obłożonej armii. Nie o ludzi chodzi już francuzom, lecz o rymsztunek wojenny i amunicję, które zagrabici pragną, podobnie, jak zagrabili flotę grecką poprzednio.

Ządanie w tym kierunku, postawione przez francuskiego admirała Fourneta rządowi ateńskiemu, zostało po dłuższych naradach stanowczo odparte. Grecy minister wojny demonstracyjnie ustąpił. Ustąpić też zamierza cały gabinet. Rozmowa, jaką odbył admirał Fournet z królem Konstantynem, nie doprowadziła także do pomyslniejszego wyniku.

Korespondentowi ateńskiemu „Daily Telegraphu” Fournet nadmienił znacząco, że rozporządza marynarką, wojskami i jaknajlepszymi ciężkimi działami. Spodziewa się jednak, że krew nie popłynie. W każdym razie żaden marynarz ani żołnierz wojsk koalicji nie da pierwszego strzału. Admirał Fournet grozi. Wedle korespondenta ateńskiego „Weekly Dispatch”, w razie odrzucenia przez rząd ateński jego ultimatum, zamierza Fournet obsadzić Ateny. Inne wiadomości z tego źródła brzmią wprost operetkowo. Energiczny admirał francuski zamierza podobno uznać rząd Venizelosa za jedyne prawomocny, króla Konstantyna zaś traktować z powodu oporu, jaki zarządzeniom Venizelosa stawia jako... rewolucjonistę. Po tem odwróceniu na wspak greckiej awantury, chce Fournet ogłosić formalne złożenie króla Konstantyna z tronu.

Na wielkie zdarzenia zanosi się tedy w Atenach. Nie wszystkim sprzymierzeńcom Francji ciętość postępowania jej przedstawiciela jednak przypada do smaku.

Jak się „Frakfurter Zeitung” dowiadyje z Konstantynopola, opuścili już Ateny posłowie angielski i rosyjski, nie chcąc być świadkami złożenia greckiej dynastji i ogłoszenia Rzeczypospolitej. Dwór rosyjski i angielski, złączony z grecką dynastją ścisłymi rodzinnymi węzłami, nie chciały przez obecność posłów swoich w Atenach dostarczać pozorów, jakoby aprobowały postępowanie Francji. Rząd francuski na własną rękę i własne w stosunku do Grecji przeprowadza plany. Rząd francuski niema się czem kępować i poselstwo francuskie pozostało w Atenach.

Zdaje się, że wyjazd posłów koalicji z Aten był powodem, dla którego bezwzględnie usunięto z greckiej stolicy przedstawicieli państw, wrogich koalicji. Taką przynajmniej z dyplomatycznego źródła otrzymał informację korespondent

## Najświeższe wiadomości telegraficzne.

### Austrjacki komunikat wieczorny.

Wiedeń 4 grudnia. Osiągnięto nowe ważne sukcesy w Rumunii. Zdobyto bogaty łup wojenny. Wzięto wielu jeńców. W Karpatach spokojniej, niż za dni poprzednich.

### Fortyfikacje Bukaresztu w ogniu dział niemieckich.

Według depeszy z Londynu do rzymskiego „Secolo”, znajdują się już fortyfikacje przed Bukaresztem pod ogniem ciężkiej artylerji niemieckiej, będącej już w tej chwili w odległości tylko 11 kilometrów od zewnętrznego pierścienia fortów.

### W przededniu upadku Bukaresztu.

Według Agencji Havasa, rumuńska ambasada w Paryżu ogłasza, iż Bukareszt należy traktować jako „miasto otwarte”. Z tego też powodu przedstawicielom mieszczaństwa bukareszteńskiego przypadnie w udziale zadanie traktowania o losie stolicy. Za-

„Vossische Zeitung”. Jeszcze zanim nas wydalono z Aten—powiada informator—i gdy się dowiedziano, że koalicja żąda wydania broni, obiegać zaczęła pogłoska, że posłowie koalicji, na wypadek odmowy, opuszczą Ateny. Prawdopodobnie wydalenie nas naśle pozostaje z tem w związku. Koalicja bowiem dobrze wiedziała, że żądanie jej przez naród grecki nie będzie przyjęte i doszła do przewidzenia, że zwyczajnymi środkami presji niewiele można będzie osiągnąć. Plan wyjazdu koalicyjnych posłów był więc ustalony i tylko z tego powodu zażądano także od nas wyjazdu. Chciano oczywiście uniknąć, aby posłowie mocarstw centralnych pozostali sami w Atenach.

Jeśli wiadomość o odjeździe istotnie dozna potwierdzenia, będzie to oznaką, że burza, która się gromadziła ponad Grecją, doznać ma wyładowania. Jeśli bowiem koalicijni posłowie pozostaną nie chcą w Atenach, wskazuje to, że nie chcą widzieć rzeczy, któreby im były przykre. Ostatecznych zamiarów koalicji nie można jeszcze przejrzeć.

Forma, w jakiej dokonany został brutalny krok wydalenia posłów państw środkowych z Aten, miała wszelkie pozory przyzwoitości dyplomatycznej. Jednakże mimo ugrzecznione zapewnienia admirała Fourneta, w Dramie, przed odjazdem poselstw do Sofji, lotnicy angielscy bombami obrzucili dworzec, na którym spodziewali się zastać specjalny pociąg poselski.

Gwałt, jakiego dopuścili się Francuzi, wydalając—na przekór międzynarodowemu prawu—posłów państw środkowych z Aten, dopełnił miary cierpliwości greckiego narodu. Rząd grecki formalnie zaprotestował przeciwko naruszeniu praw suwerennych państwa greckiego. W Atenach szerzy się wzburzenie. Admirał Fournet wydał manifest, zapowiadający, że wszelkie próby rozruchów poskromi siłą. Mani-

loga Bukaresztu bowiem, po nieudanym wypadzie w kierunku południowo-zachodnim, nie zdradza zamiaru stawiania poważniejszego oporu przeciwko grożącemu jej okrażeniu, lecz raczej przygotowuje się do odwrotu.

### Porażka polityczna koalicji w Grecji.

Biuro Havasa donosi z Aten: Makuris, były burmistrz Aten i przywódca rezerwistów, usunięty swego czasu na skutek żądania koalicji, znów objął swe stanowisko. Generał Doumanis i pułkownik Metaxas, przeciwnicy koalicji, znów stanęli na czele greckiego sztabu generalnego.

Havasa komunikuje z Paryża: Rządy koalicji przedsięwzięły wspólne kroki, celem uzyskania zadośćuczynienia za wypadki, które w dniu 1 Grudnia rozegrały się w Atenach.

Przyjeździe dla koalicji usposobiony ambasador grecki w Paryżu, Romanos, został przez rząd ateński pozbawiony stanowiska swego.

fest po godzinie cofnięty został po formalnem przyrzeczeniu króla Konstantyna, że sam postara się o zachowanie spokoju w stolicy. Odpowiednie zarządzenia wydał król istotnie komendantowi pierwszego korpusu armji greckiej w Atenach.

Odmowne stanowisko rządu i króla w sprawie wydania wojennego rymsztunku oraz amunicji, popiera cały lud grecki w Atenach wraz z wyższymi wojskowymi. Przedstawiciele koalicyjnych mocarstw specjalnie poczynili musieli u króla kroki celem zapewnienia bezpieczeństwa życia stronnikom Venizelosa w Atenach, których domy niewidzialna ręka czerwoną oznaczyła farbą.

Związki rezerwistów, wierne królowi rozbiegają broń między siebie, by ją przed francuzami ocalić. Jak donosi z Aten londyński „Weekly Dispatch”, artylerję wprowadzono za dworzec na Admetos. Po między 10,000 rezerwistów rozdzielono już broń. Co wieczora zgłaszają się rezerwiści do koszar. Pewnego wieczora bez przerwy jeździły wozy strażackie po mieście, do pożarów rzekomo, w rzeczywistości broń rozwożąc. Pod komendą generała Papulasa utworzył się związek obrony krajowej, do którego przystąpiło wielu oficerów. Wypadki w Rumunii poparły sprzyśnienie. Pośród rezerwistów krąży pomysł wycofania się z obrębów doniosłości dział okrętowych w głąb kraju i podjęcia stamtąd guerilli, dopuki po pobiciu Rumunii nie nadsięgną Niemcy, w co wierzą niezbitnie.

Ostatnie wiadomości doniosły też istotnie o wymarszu wojsk greckich z Aten w kierunku gór Parnasu i Teb. Zwolennicy zbrojnego oporu przeciw gwałtom francuskim chcą ochronić stolicę przed ostrzelaniem przez nieprzyjacielskie okręty, pozostawiając ją jako miasto otwarte. Ruch zbrojny, który się rozpoczął około kwietnia wydania czterdziestu dział górskich ukrytych dobrze między greckimi górami,

przykre niespodzianki zgotować może w swoim czasie armji Sarraila. To, czego wódz francuski najbardziej się obawiał, skutkiem presji francuskiej istotnie iść się zaczyna. Armja Sarraila dostaje wroga na tyłach i traci jedyną drogę odwrotu z Salonik.

## Kronika polityczna

### Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 2 grudnia.

**Front zachodni.** W Karpatach Le-sistych toczą się walki o posiadanie wzgórz, 30 wiorst na południowy zachód od wsi Chryniowa i na wschód od Kir-libaby.

**Front rumuński.** W Siedmiogrodzie, w dolinach Trotus, Sulta, Creboniasz i Aza toczą się walki. W dolinie Buzen poocznili rumuni znowu pewne postępy. Na froncie Dunaju poją wrogie na drogach z Pitesti do Bukaresztu i nad rzeką Arges szereg silnych ataków. Na południe od rzeki odparto wszystkie ataki. Na zachód od Bukaresztu powiodło się nieprzyjacielowi odeprzeć rumunów ku rzecz Arges. Na południe od Bukaresztu wszystkie ataki nieprzyjaciela odparto. Rumuni w przeciwataku wyparli niemców i bułgarów ze wsi Comana i Gostinari.

W Dobrudży zajęły nasze wojska zachodnią część mostu kolejowego Czernawoda i zmusiły wroga do opuszczenia okolicy Kamakiot i Satiskivi i cofnięcia się na południe, oraz do opuszczenia kilku wzgórz.

### Komunikat bułgarski.

SOFJA, 4 grudnia.—Główna kwatera donosi pod datą 3 grudnia:

Na Wołoszczyźnie posuwamy się wciąż naprzód. Wzięliśmy 200 jeńców i zdobyliśmy działo. Nad Dunajem ogień piechoty, a między Czernawodą i Ofiną ogień artylerji. W Dobrudży rosjanie podejmowali dziś rozpaczliwe ataki na lewe skrzydło naszych stanowisk. Ciężka artylerja popierała ten atak z lewego brzegu Dunaju. Przeciwnik zdołał zbliżyć się do naszych rowów strzeleckich na 300 metrów, przyczem szczególnie na południe od Satisköj atakował nadzwyczaj gwałtownie dość gęstymi kolumnami. Pomimo to atak na całym froncie odparły krwawo nasze dzielne pułki. W ataku uczestniczyły 3 samochody pancerne; dwa z nich rozbiła nasza artylerja, trzeci odpędzono. Wzięliśmy 132 żołnierzy do niewoli.

Wojsko tureckie zdobyło samochód pancerny i wzięło do niewoli załogę, złożoną z 2 oficerów angielskich i 6 żołnierzy.

Na froncie macedońskim nieprzyjaciel ostrzeliwał gwałtownie nasze stanowiska na północnym zachodzie od Bitolji (Monastyr). Kontratakami odparliśmy szturm na wzgórze 1248. Na innych odcinkach frontu słaba akcja artylerji.

### Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (3 grudnia).

Na południu od Somme toczy się gwałtowna walka artylerji w okolicy Barleux, w okolicy Ballois en Senterre i na prawym brzegu Mozy, w odcinku Vaux—Douaumont.

**Z włoskiego (3 grudnia).**

Na froncie Trentina ogień działowy i dołnach Adygi, Astilo i Brenta. Na łascie piechota nasza śmiała ofensywą osunęła się o 3000 m. naprzód na froncie kilometrowym.

**Z rumuńskiego (2 grudnia).**

Na zachodniej granicy Moldawji i północnej granicy Walachji walki piechoty i artylerji. W dolinie Dombowity ofensywnie się ku południowi. W okolicach Pitesti wojska nasze zmuszone zostały do odwrotu. Walka nad Glavaiwe i Neajlowem trwa dalej.

**Decydujące wypadki w Grecji.**

Biuro Wolffa donosi z Amsterdamu pod datą 4 grudnia:

Według jednego z dzienników tutejszych, „Times“ donosi z Aten, że dn. 2-go grudnia o 5 po południu 3 kontrtorpedowce francuskie ostrzeliwały wzgórze Ardetos, skąd jedno z dział skierowało ogień na żapeion, kwatery marynarzy francuskich. Jeden z granatów wpadł na dziedzińiec wewnętrzny, położonego tuż w wzgórza, pałacu królewskiego, w którym odbywała się konferencja.

„Corriere della Sera“ donosi z Aten: Wojska czworopozostawione podczas starcia straciły 100 poległych i rannych, oraz 40 jeńców. Po stronie greckiej ranniono lub zabito około 40 żołnierzy, kapitana i 2 pułkowników.

General Callaris komunikuje, że podczas walk w d. 1 grudnia zabito 29 wojskowych greckich, w tem 3 oficerów i ranniono 54 żołnierzy, gdy tymczasem po stronie francuskiej poległo 47 marynarzy, w tem 2 oficerów i ranniono 97.

Do Rotterdamu nadeszła wiadomość z Aten, że prezes ministrów greckich, Lambros, odwiedził w d. 3 grudnia rannych angielskich i polecił przedsięwzięcie odpowiednie kroki w celu zapewnienia im troskliwej opieki. Ranni grecy i angielscy leżą w tych samych szpitalach. Lambros osnawia korespondentowi Biura Reutersa, że rząd grecki postanowił zaprowadzić za wszelką cenę porządek.

„Matin“ donosi, iż zaskewstroniano okręty greckie, znajdujące się w Marajli i innych portach francuskich, oraz portach strajów sprzymierzonej.

**Nowe posiedzenie Dumy Sprawa polska.**

Duma wznawiała w sobotę swe posiedzenia. Zaraz po rozpoczęciu sesji zabrał głos prezes rady ministrów Trepow i wygłosił mowę, w której, zwracając się do Dumy, powiedział: potrzeba wiele pracy, pilnej pracy. W imieniu rządu oświadczam, iż ożywoy on jest gorącym życzeniem poświęcenia swych sił pracy wspólnej z ołatami prowadzonymi.

Musimy toczyć wojnę aż do zniszczenia militarystki niemieckiej, aby mu umożliwić odrodzenie się przynajmniej w bliższej przyszłości. Wojnę obecną musi uwięzić zwycięstwo nie tylko nad nieprzyjacielem zewnętrznym, ale i nad wewnętrznym. Jednym z najważniejszych zadań jest: stanąć mocno i pewnie po stronie wolności i pracy wojennej.

Nieprzyjaciół zajmują jeszcze część naszego terytorjum. Musimy je odebrać a następnie odzyskać siłą oręża chwilowo oddzielone od Rosji Królestwo Polskie. Nie dość tego. Musimy zabrać wrogowi dawne polskie ziemie po za granicą naszego państwa i wtedy wkrzesić wolną Polskę w nierozdzielnej zjednoczeniu z Rosją.

Żywotne interesy Rosji rozumieją nasi wierni sprzymierzeńcy tak samo, jak my je sami rozumiemy. Z tego powodu umowa, jaką zawarliśmy w roku 1915 z Anglią i Francją, a do której następnie i Włochy się przyłączyły, przyznała ostatecznie Rosji prawo do ościsnie morskich Bosforu i Dardanelli i do Konstantynopola. W porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami dziś złożone będzie z tej trybuny oświadczenie, dotyczące tej umowy. Nigdy jeszcze w dziejach świata nie było chwili tak decydującej. Musimy skupić wszystkie siły narodowe i rzucić je przeciw nieprzyjacielowi.

Pamiętajcie, że choć okrutne mogą być ciosy nieprzyjaciela, jednak zwycięstwo ostateczne naszym być musi i już zbliża się ono do nas pewnym krokiem.

**Zmiany ministerjalne w Anglii.**

Biuro Reutersa donosi z Londynu pod datą 3 grudnia: Urzędowo ogłaszają, że prezes ministrów Asquith, w celu skutecznego przeprowadzenia wojny, zaproponował królowi zmianę rządu.

Depesza Biura Reutersa: Pisma wieczorne donoszą: Lloyd George i Asquith podali się do dymisji. Król jeszcze dotychczas nie powziął decyzji.

Z Londynu donoszą: Przesilenie ministerjalne w ciągu dnia wtorekjesego znaczenie się zaostrzyło. Asquith udał się do króla i dłuższy czas z nim konferował. W ministerjum wojny obiegają pogłoski, że Lloyd George i jego sekretarze pakują przedmioty, będące ich osobistą własnością, aby jaknajprędzej opuścić lokal ministerjum. „Westminster Gazette“ pisze, że gdyby Asquith miał ustąpić, znaczyłoby to tylko, że przysłała na niego ta sama kolej losowa, jakiej doświadczyli już wszyscy prezesowie ministrów w krajach toczących wojnę. Rząd angielski odczuwa na swoich barkach kampanję rumuńską.

**Dwa kierunki w polityce angielskiej.**

Jeden z bardzo wpływowych polityków angielskich, Maasingham pisze w tygodniku „Nation“: Zdaje mi się, że w Anglii są dwie partje. Jedni chcą szybkiego, umiarkowanego, zgodnego z honorem pokoju, któryby się oparł na irwatych umowach międzynarodowych. Drugi chcą rzucić się w wojnę, której końca w żaden sposób przewidzieć niepodobna. Mojem zdaniem, pierwsza partja jest bliższa wygrania; druga przegra. Nad zwycięstwem umiarkowanych pracują dwa czynniki: 1) sensacyjny pesymizm prasy, która zakrywa moralną wartość zwycięstwa, jakie odnieśliśmy na zachodzie; 2) szepetny sposób prowadzenia wojny przez Niemcy. Temu ostatecznemu czynnikowi przeciwdziałają jednak umiarkowane uczucia armji, która wie z doświadczenia, jak na polach bitew rodzi się szacunek wzajemny.

**Gen. Ludendorff o położeniu wojennym.**

Na walnem zgromadzeniu związku gospodarskiego w Saksonji poseł do parlamentu niemieckiego Wildgrube podał do wiadomości zebranych oświadczenie generała kwaterymistrza Ludendorffa, stwierdzające, że położenie wojenne obecne jest tak korzystne, jakiem nigdy jeszcze nie było.

**O pośrednictwo pokojowe.**

Wczorajsze pisma berlińskie zajmują się w dłuższych artykułach sprawą pokoju. Dzienniki przestrzegają przed niebezpieczeństwem, jakie by Niemcom groziło mogło przez pośrednictwo amerykańskie. Voss. Ztg. zaznacza, że Ameryka mogłaby wobec Niemiec wystąpić jedynie jako pośrednik, któryby nie mógł być jednak jako doradca lub sędzia rozjemczy.

**Wydatki wojenne, wyznaczone na Belgję.**

„Kölnische Volkszeitung“ donosi, że budżet wydatków wojennych wyznaczonych na Belgję, wynoszący dotychczas 40 milionów miesięcznie, podwyższono na 50 milionów.

**Rozkaz do armji i floty austriackiej.**

Z austriackiej głównej kwatery prasowej donoszą urzędownie. Cesarz Karol wydał następujący rozkaz do armji i floty: w wykonaniu moich praw zwierzchniczych obejmuję naczelną dowództwo nad wszystkimi siłami zbrojnymi mojej armji i mojej floty. Zastępcą moim w naczelnem dowództwie armji mianuję feldmarszałka arcyksięcia Fryderyka.

**Monastyr stolicą Serbji.**

Według „Popolo d'Italia“ została chwilowo przeniesiona siedziba rządu serbskiego z Korfu do Monastyr. Przeniesienie odbyło się z przepisana uroczystością, w której wzięli udział przedstawiciele koalicji. Także król Piotr udał się do Monastyr.

**Na Syberji niema już żadnych wojsk.**

„Dein“ pisze, że na Syberji niema już prawie żadnych wojsk rosyjskich. Interesy rosyjskie państwowe na dalekim wschodzie znajdują się obecnie w ręku japończyków, którzy w taki to właśnie sposób ułstawiają Rosji wysyłanie na europejski front wszelkich rezerw.

**Wschodząca gwiazda Japonji.**

W szwajcarskim „Bernner Intelligenzblatt“ ukazała się następująca wiadomość telegraficzna: Nadeszła tu wieści ze Wschodu D. lekkiego stwierdzają, że Rosja ma zwiazać się z Japonją trzymiljardową pożyczką. Pokrycie jej Rosja otrzyma w amunicji. Zabezpieczeniem jej będą terytorja w Azji wschodniej.

**Niepokój w Meksyku.**

Pisma ljońskie donoszą, że resztki zbiegłej z Chihuahua armji Carranzy przybyły w okolice na południu od Juarez. Żołnierze opowiadają, że ulice w Chihuahua pokryte są trupami. W mieście szalała przez 4 dni i 4 noce zacięta walka, poczem resztki żołnierzy, pozostających przy życiu, opuściła miasto.

**Telegramy.**

**Urzędowy komunikat niemiecki.**

4-go grudnia. — Urzędowo.

**Z widowni zachodniej.**

Front wojsk generała-feldmarszałka fribrechta Württemberskiego.

W łukach Ypres i Wytschaete, w związku z wybuchami ruszyły na stanowiska nasze patrole angielskie. Poszczególnym powiodło się dotrzeć do naszych przednich rowów. Zostały one w zapasach ręcznych pokonane i odrzucone. Wśród innych armji nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

**Z widowni wschodniej.**

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na północy od jeziora Dryswiaty siły rosyjskie przeszły do ataku na nasze linje po gwałtownem przygotowaniu ogniem. Odparto je z dużemi stratami. Również nie powiodło się natarcie oddziałów nieprzyjacielskich nad Bystryczą Sołotwińską. Nasze przedsięwzięcia na zachodzie od Tarnopola i na południu od Stanisławowa odniosły sukcesy.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Działalność zaczepna rosjan w Karpatach lesistych osłabła wczoraj. Tylko w niektórych punktach przechodził oni jeszcze do ślabszych, z łatwością odpieranych natarć. Wzmoczony ogień artylerji, zdaje się pokrywać zaniechanie ataków. Nacisk rosyjski silniejszym był tylko jeszcze na siedmiogrodzkim froncie wschodnim. W dolinie Trotosul powiodło się nieprzyjacielowi uczynić małe postępy. Dalej na południu wojska niemieckie i austriacko-węgierskie odebrały mu zdobycie niedawno stanowisko na wzgórzach.

**Z widowni bałkańskiej.**

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackeusena.

Dzień 3 grudnia sprowadził decyzję w bitwie nad Argesulem. Została ona wygraną. Operacje armji generała piechoty v. Fankelhayna — rozpoczęte w listopadzie zwycięską bitwą pod Targu Jiu — oraz sił niemieckich, bułgarskich i tureckich, które przeszły na północny brzeg Dunaju, ukoronowane zostały sukcesem. Armja dunajska, walcząca około Swistova pod rozkazami generała piechoty Koscha, grupa wojskowa posuwająca się przez zachodnią Wołoszczyznę poza Craiove, generała-porucznika Kühne, grupa generała-porucznika Krafft v. Delmensingen, która po trudnych walkach wzdłuż Argesulu wysunęła się z gór, oraz wojska niemieckie i austriacko-węgierskie, posuwające się naprzód przez Kampolung pod rozkazami generała-porucznika v. Morgena, połączyły się ze sobą pomiędzy Dunajem a górami.

Lewe skrzydło zajęło wczoraj Tergovisce. Wojska generała-porucznika Krafft v. Delmensingen, kontynuując tu swój zwycięski pochód od strony Pitesci, pobiły zupełnie I-szą armję rumuńską i przepędziły jej siły przez Titu — punkt rozwidlenia dróg żelaznych z Bukaresztu do Kampolungu i Pitesci — w objęcia wypróbowanej 41-ej dywizji piechoty pod wodzą gen.-porucznika Schmidta v. Knobelsdorf. Na lewym brzegu Argesulu, na północnym zachodzie od Bukaresztu walka postępuje zwycięsko naprzód. Na południowym zachodzie od twierdzy, rumuni, którzy według znalezionych rozkazów mieli zamiar pobić oddzielnie armję dunajską, podczas gdy ich skrzydło

połnocne, I-sza armja, miała stawiać opór, odrzuceni zostali z powrotem przez Neajlow ku Argesulowi. Na południe od Bukaresztu musiano odeprzeć silne ataki rumuńsko-rosyjskie. Także i tutaj zgotowano nieprzyjacielowi ciężką porażkę.

Kawalerji i lotnikom powiodło się przerwać linję bojową na tyłach wojska rumuńskiego.

Zachowanie się wojsk naszych w zwycięskich walkach było ponad wszelkie pochwały, a trudy ich pochodu straszne. Bogaty kraj, oraz zdobyte napełnione żywnością wozy przeciwnika ulżyły w zaopatrywaniu wojsk. Rumuńska I-sza armja poniosła najcięższe straty. Do tysięcy jeńców z dni poprzednich dochodzi wczoraj jeszcze przeszło 8000 ludzi. Zdobyte w sprzętach polowych i w materiale wojennym wszelkiego rodzaju jest trudną do przejścia. Armja dunajska zdobyła 35 armat pod Titu, 13 parow. z wielkim materiałem ruchomym. Operacje rozwijają się w dalszym ciągu planowo. Nowe walki zbliżają się. W Dobrudży nie toczyły się większe działania bojowe.

Front macedoński.

Bez wpływu na decyzję księki w Rumunji pozostało utracenie pewnego wzgórze położonego na wschodnim brzegu Cerny, które wczoraj zajęli serbowie, co pociągnęło za sobą zmianę części tamtejszego stanowiska naszego.

Pierwszy General-kwatermistrz LUDENDORFF.

**Komunikat wieczorny.**

Rano załamały się natarcia angielskie na wschodzie od Le Sars. Poza tem na terenie Somme nic znamiennego.

Walki na południu i na zachodzie od Bukaresztu rozwijają się korzystnie dla nas.

**Urzędowy komunikat austriacki.**

WIENIEN, 4-go grudnia.

**Z widowni wschodniej.**

Front wojsk generała-feldmarszałka Mackeusena.

Bitwa nad Argesulem doprowadziła do zwycięstwa o decydującem znaczeniu. Natarcia armji dunajskiej nad dolnym Argesulem nie zdołały powstrzymać kontrnatarcia, na które pokładali duże nadzieje rumuni i ich sprzymierzeńcy. Grupy sił nieprzyjacielskich pojmane zostały na północnym wschodzie od Dragunesci, poczem odrzucono je wstecz za pomocą okalającego obejścia. W walkach tych, obok wojsk niemieckich, bułgarskich i tureckich wzięły także udział austriacko-węgierscy strzelcy granicznicy, oraz baterje. Jednocześnie na północnym zachodzie od Bukaresztu jedna grupa armji przekroczyła rzekę Argesul. Doszła ona wczoraj do Titu i powitała tu szczątki rumuńskiej I-ej armji, która dnia poprzedniego została pobita na północnym zachodzie od Pitesci przez wojska niemieckie i austriacko-węgierskie generała-porucznika Krafft v. Delmensingen. Silne oddziały rumuńskie zostały zniszczone. Dalej ku północy sprzymierzeńcy zabrali Targovist. Odcięte w swoim czasie w małej Wołoszczyźnie oddziały wojsk rumuńskich w dalszym ciągu są wyławiane i niszczone. Dunaj jest otwarty. O wyjątkowo bogatej zdobyczy nawet w przybliżeniu nie można przedstawić żadnych danych. Wzrasta ona z każdą godziną.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Podczas, gdy na równinie wołoskiej najświętsi sprzymierzeńcy naszych przeciwników zostali decydująco pobici, trudzili się rosjanie dać

remnie osiągnąć sukces, któryby wpłynął na położenie rumunów walczących z sprzymierzonymi wojskami austriacko-węgierskimi i niemieckimi generałów v. Arza i v. Koevesa. Jakkolwiek z pewnością nie skończyły się jeszcze usiłowania sprowadzenia ulgi, to jednak wczoraj osłabienie ataku rosyjskiego w Karpatach okazało, iż wyczerpany, silnie zaangażowany nieprzyjaciel doświadcza koniecznej potrzeby przerwy w walce. Tylko po obydwóch stronach doliny górnego biegu Trotusu Rosjanie kontynuowali swe ataki z nie słabnącą gwałtownością. Uderzali oni miejscami po dziesięćkroć, zostali jednak, pomijając nieznaczne wahania, wszędzie odparci. Na południu odoinka wydarłiśmy przeciwnikowi wzgórze, niedawno przez niego zdobyte.

front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Miejscami akcja bojowa podrażnego znaczenia.

**Z widowni włoskiej.**

Ogień działowy w odcinku Karstu trwa dalej. Rozpoczęły się również walki przyrzędów do rzucania min.

Eskaadra samolotów włoskich rzuciła bez wyniku bomby na Dutovje, wielkie Repen i Sesana. Samoloty nasze zaatakowały nieprzyjaciela i w pobliżu Mavhinje zmusiły do lądowania jeden aparat systemu Caproni z czterema ludźmi załogi. W tej walce powietrznej wyróżnili się porucznik okrętu linowego, Banfield, i nadporučnik Brunowski.

**Z widowni południowo-wschodniej.**

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, marszałek polny poręcznik.

**Sprawozdanie admiralioji austriackiej.**

WIENIĘ, 4-go grudnia. Urzędowo donoszą:

O godz. 8 wieczorem jedna z naszych eskadr hydroplanów naszych obrzuciła bardzo skutecznie bombami stanowiska nieprzyjacielskie pod Doberdo i pomimo gwałtownego ostrzeliwania powróciła bez szwanku.

Komenda floty.

**Teatr Polski**

CEGIELNIANA 63.

W Czwartek dnia 7 b. m. o godz. 8 wieczorem

**Nowość!! „SAWA“**

dramat w 4 akt. Leonidasa Andrejewa.

W Piątek, 8 b. m. o godz. 3 po poł. po cenach popularnych

**„PANNY“**

Sztuka w 4 aktach p. Wolffa.

o godz. 8 wiecz. po raz drugi

**„SAWA“**

dramat w 4 aktach Leonidasa Andrejewa.

Bilety do nabycia w kasie teatru.

**Zebrańie polityczne w Sali Koncertowej.**

W niedzielę odbyło się zebrańie polityczne, zwołane przez Radę Narodową m. Łodzi. Pierwszy przemawiał p. Rzymowski, stawiając za przykład niemieckiego obywatela, konserwatywa, czy to skrajnego socjalistę, psgnął dać wzór mądre pojętego patriotyzmu i zrozumienia własnego interesu proletariackiego, gdyż, jak słusznie zaznaczył prelegent, to ofiary, jakie socjaliści niemieccy ponieśli w toczącej się wojnie, bardziej zaważa na szali zwycięstwa w zmianie wewnętrznego ustroju państwowego, aniżeli długotrwałe walki w sejmach i parlamencie o prawa i poprawę bytu mas pracujących.

P. Szpotowski między innymi powiedział, że między tem, co minęło, a tem co się zbliża, jest gwałtowny przeskok, więc naród nie miał czasu zorientować się w tem wszystkim. Jednak jest faktem, nieulegającym wątpliwości, że wybrany rząd wypo-

wie się napewno za wojną z Moskwą. Nie można sobie bowiem wyobrazić polaka, któryby nie rozumiał, że natchnąd tyciem i granice Królestwa Polskiego stworzyć może tylko krew polska.

Pierwszym przeto postulatem bytu Polski jest stworzenie armji polskiej.

Następnie wspomniął jeszcze p. Szpotowski, dlaczego przez całe prawie stulecie wiązali polacy sprawę Niepodległości Polski z Francją i Anglią? I dał na to odpowiedź: „Ponieważ wtedy Anglja i Francja były w ciągłym antagonizmie z Rosją, na nadziei wojny Anglii lub Francji z Rosją budowała emigracja polska nadzieje odbudowy Ojczyzny“.

Z chwilą jednak, gdy te państwa związały się sojussem z Rosją — i kombinacje wszelkie, oparte jakoby na sympatji tych państw dla Polski, straciły wszelką rację bytu... Dzisiaj okazały się państwa centralne naszymi sojusznikami, na śmierć i życie. O ile my w tej walce położymy na szali naszą armję, o tyle gwarancje Polski Niepodległej się poprawia“.

Odczyt p. Rzymowskiego i przemówienie p. Szpotowskiego eechowała przedwzyskkiem rzeczowość, od czego odwykliśmy na ostatnich wiecach.

Radzie Narodowej należy się podziękować za sprowadzenie do Łodzi tych dwóch znakomitych publicystów warszawskich.

**Wiadomości bieżące.**

**— Pożegnanie J. E. von Bartha.**

Dnia 3 grudnia opuścił na stałe generał v. Barth Łódź, udając się do Warszawy, celem objęcia nowego wysockiego stanowiska „inspektora“ obozów ćwiczeń armji polskiej. Eke. Barth jest znanym i cenionym w wyższych sferach wojskowych niemieckich organizatorem, okazuje też przy swej wytrawności i zrównoważeniu wiele zrozumienia dla sprawy polskiej. To też żegnany przez grono niemieckich oficerów gubernji łódzkiej i obdarzony pięknym upominkiem, rozstając się z Łodziem z nimi wyraził m. in. podziw dla dzielnej postawy Legionów polskich, zwłaszcza historycznego i opiewanego 4-go pułku, którego widoku nigdy nie zapomni a zarazem wyraził radość z powodu wyznaczenia mu stanowiska tak odpowiedzialnego przy tworzeniu się nowej armji odradzającego się i pełnego zdolności starego narodu polskiego.

W odpowiedzi na to przemówił inspektor łódzki, porucznik Tadeusz Bobrowski, obiecując imieniem żołnierzy polskich pilność w nauce wojskowości, gdyż jakkolwiek żołnierz nasz co do zapału i odwagi mógł iść i szedł o lepsze w zawody z żołnierzem niemieckim, walcząc obok niego ramię przy ramieniu, przecież co do znanej całejmu światu sprawności w administracji i organizacji wiele jeszcze odeń nauczyć się chce i musi.

**— Przybycie nowego gubernatora wojennego.**

Jak donosi „D. L. Z.“ wczoraj o g. 9 wiecz. przybył z Warszawy do Łodzi nowo mianowany general-gubernator wojenny J. E. general porucznik von Schmitt, i zamieszkał w Grand Hotelu.

Generał porucznik v. Schmitt ur. się w r. 1851; w roku 1870 został porucznikiem; w 1900 został głównym dowódcą 127 i następnie 120 pułku piechoty w Ulm. Następnie stał na czele 52 brygady piechoty w Ludwigsburgu. W roku 1906 ustąpił. W obecnej wojnie był czynnym na zachodnim froncie, dowódcą w Stutgardzie i inspektorem inspekcji pospolitego ruszenia. Z tego stanowiska został rozkazem cesarskim powołany w dn. 26/XI—1916 r. na stanowisko gubernatora wojennego m. Łodzi.

**— Przyjęcie dla Legionistów.**

Liga kobiet P. W. urządziła w ubiegłą sobotę przyjęcie dla przybywających do Łodzi legionistów. Na przyjęcie przybyło 30 legionistów, wraz z oficerami. Powitała przybyłych przewodnicząca Ligi, stawiając ich poświęcenie i bohaterstwo. Obecne na przyjęciu panie przystroiły legionistów kwiatami. Zebranie przeoiągnęło się kilka godzin pośród milej pogawędki i wspólnych śpiewów pieśni żołnierskich.

**— Zarząd Tow. lek.**

zawiadamia swych członków o posiedzeniu dn. 6-XII o godz. 8 1/2 na którym wygłoszony zostanie odczyt „O leczeniu czerwonki surowicą swoistą“.

**— Ze Stow. „Lekator“.**

Wobec zaprowadzenia sądów polskich, Zarząd Stowarzyszenia udziela porad ustnych i piśmiennych w sprawach komornianych.

**— Ze szkoły sztuk pięknych.**

Wykład prof. Jana Nepomucena Milera w szkole sztuk pięknych R. Radwańskiego, z powodu święta, przypada-

**PODZIĘKOWANIE.**

Najdostojniejszemu ks. superintendentowi Ringersteinowi za słowa religijnej pociechy oraz wszystkim, którzy okazali swe serdeczne współczucie przez nadesłanie wieńców i towarzyszenie przy oddaniu ostatniej posługi

ś. p.

**Oskara Mantey**

wyrażamy niniejszym najserdeczniejsze z głębi serca „Bóg zapłać!“

**Stroskana Rodzina.**

jącego w piątek, przeniesiony został na poniedziałek, dnia 11 b. m. na godz. 7 i pół wiecz.

**— Koncert popularny na wpisy w Domu Ludowym (Przejazd 34).**

W niedzielę d. 10 grudnia, o g. 3 i pół po poł. odbędzie się w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd Nr. 34 koncert popularny na wpisy dla niezamożnych uczeni i uczniów szkoły p. Cholewickiej. Nader obfity i urozmaicony, program niskie ceny, zarówno jak i cel, powinny zachęcić publiczność do licznego stawienia się w niedzielę w Domu Ludowym. Bilety w cenie od 15 kop. do 1 rb. wcześniej nabywać można w sklepie p. Pfejfra, przy ul. Nawrot 18, a w dzień przedstawienia w kasie Domu Ludowego od g. 10-tej rano.

**— Węgiel dla biednych.**

(s) Na miejscowe place sprzedaży węgla przywieziono dużą ilość węgla i sprzedawany jest po marce za ówiarłkę.

**— Podatek od psów.**

(d) Osoby, które poprzednio miały psy i ojadają od nich podatek a teraz takowych nie posiadają, winny o tem ustnie, lub też piśmiennie zawiadomić oddział podatkowy przydjum poljoji, w przeciwnym bowiem razie zmuszone będą w roku 1917 zapłacić podatek.

**— Z Sądu.**

(s) Ces.-niem. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędzię okręgowego Hampfa rozważał w dniu dzisiejszym sprawę następującą:

Andrzej Długoliński z m. Główna był oskarżony: 1) iż w nocy 31 maja ze szpichlerza gospodarza w Dziewanicach, Feliksa Kucharskiego za pomocą wyróżnionych ściany, wraz z kilkoma niewykrytymi na śledztwie osobnikami, skradł worek nasienia koniowego wagi 162 f. oraz 8 worki owa wartości 200 mk., 2) usiłował podczas aresztowania przekupić policjanta, 3) nie posiadał paszportu.

Mordka Rotenbach o ukrywanie kradzionego.

Na sądzie oskarżony nie przyznał się do inkryminowanego mu czynu, tłumacząc, iż worki znalazł na drodze, a porzucili je ludzie, którzy na widok jego zbiegli. Milicjant Franciszek Siwiński pod przysięgą zeznał, iż oskarżony usiłował go przekupić, dając mu 10 rb.

W ostatnim słowie oskarżony Długoliński zaznaczył, iż popełnił on kradzież wraz z Janem Kolasem, Janem Barszczakiem i Stanisławem Piprzakiem, że w przeddzień kradzieży o 10-ej wieczorem był u Rotenbacha i ten ostatni kazał mu przynieść owoce, to go nabył od niego.

Sąd po naradzie skazał Długolińskiego na rok i 9 miesięcy domu karnego z zaliczeniem czasu od 12 czerwca, odsiadywanego na śledztwie. Rotenbacha polecono natychmiast aresztować. Oskarżonego Rotenbacha bronił adw. przysięgły Józef Łaski.

**— Z Kochanówki.**

Z przykładem innych instytucji i Zarząd Kochanówki w ub. sobotę urządził obchód rocznicy powstania Listopadowego.

Na tę uroczystość złożyło się przedstawienie amatorskie okolicznościowej sztuki, napisanej przez jedną z pacjentek; odczyt o powstaniu Listopadowym, napisany i wygłoszony również przez pacjentkę; abiorowe odśpiewanie hymnu „Boże coś Polskę“ i wiele atrakcji, w których udział brałi pacjenci Kochanówki wraz z przyjezdnymi gośćmi z Łodzi, wśród których było i kilku dziennikarzy łódzkich. Zadowolenie i chwile prawdziwego szczęścia, jakie podobne rozrywki dają pacjentom, są za-

pewna dla kierownika zakładu dr. Mikulskiego najlepszą nagrodą za poniesione trudy przy organizowaniu tych szlache-tnych rozrywek.

Zarząd korzysta z każdej sposobności, aby w szare tło życia pacjentów Kochanówki wnieść jaśniejszy promień i za to należy mu się uznanie.

**— Z Pabjanic.**

(s) W Pabjanicach istnieje 10 cechów rzemieślniczych. Przed wojną niektóre z nich pracowały dość intensywnie; podczas wojny zaś wszystkie zawiesiły swą działalność. Obecnie, dzięki łódzkiemu Kołu starszych i podstarszych cechy te zaczynają się ożywiać.

W niedzielę, w lokalu Stowarzyszenia rzemieślników chrześcijan przy ulicy Zamkowej № 29, odbyła się narada wszystkich cechów pabjanickich, z udziałem delegata Koła łódzkiego p. M. Bawarskiego, celem zrzeszenia się cechów.

Zebrani postanowili na wzór Łodzi utworzyć przy Stowarzyszeniu rzemieślników chrześcijan Koło starszych i podstarszych. Jednocześnie wystosowano podanie, podpisane przez obecnych, do magistrata, z prośbą o pozwolenie otwarcia Koła.

W dalszym ciągu postanowiono, aby posiedzenia odbywały się w każdą środę o godzinie 6 wieczorem. Uznano za pożądane i bardzo pożyteczne nawiązanie stałego kontaktu z łódzkim Kołem, na każde zaś czwartkowe posiedzenie Koła w Łodzi wydelegować jednego ze swych delegatów.

Cechy oraz gospody biorą udział w uroczystości 100-letniego jubileuszu ustawy cechowej, łącznie z cechami łódzkimi.

W końcu postanowiono zwołać liczniejsze posiedzenie z udziałem właścicieli drobnego handlu i przemysłu, oraz ogrodników dla omówienia sprawy, połączonej z wyborami do Rady miejskiej.

**Wybory do Rady Miejskiej m. Łodzi.**

**Obwieszczenie.**

Sporządzanie list wyborców do Rady Miejskiej m. Łodzi odbywać się będzie w czasie

od godziny 9-ej rano dnia 9-go grudnia 1916 r. do godziny 4 wieczorem dnia 22-go grudnia 1916 r.

Tylko te osoby, które zostały wpisane do list wyborców, mają prawo uczestniczenia w głosowaniu w wyborach do Rady Miejskiej.

Sporządzaniem list wyborców zajmą się wyznaczone w tym celu dla poszczególnych okręgów wyborczych **Okręgowe Wydziały Wyborcze.**

W specjalnym ogłoszeniu wykazane zostaną poszczególne Okręgi Wyborcze i granice tychże, jak również i lokale wyborcze, w których będą czynne Okręgowe Wydziały Wyborcze (Biura Wyborcze). Ewentualne zmiany godzin urzędowych i lokali biurowych dla poszczególnych Okręgów Wyborczych będą podawane do ogólnej wiadomości przez obwieszczenia, wywieszone przy wejściu do lokali wyborczych.

Zapisanie do listy wyborców następuje tylko na żądanie, które winno być zgłoszone osobiście w wyżej oznaczonym czasie między godziną 9-tą rano a 4-tą po południu w Okręgowym Wydziale Wyborczym tego okręgu wyborczego, w obrę-

bie którego znajduje się mieszkanię uprawnionego do wyboru. Osoby, które mają wnosić o zaliczenie do tego okręgu wyborczego w obrębie którego znajduje się ich siedzisko. Zapisywanie z urzędu nie będzie miało miejsca. Po zamknięciu list wyborców, a więc po godz. 4-tej po południu dnia 22 grudnia 1916 r. żądania wpisania do listy wyborców nie mogą być uwzględniane.

Uprawnione do głosowania są tylko te osoby płci męskiej, które ukończyły 25-ty rok życia, są w posiadaniu ważnego paszportu uzyskającego przynależność państwową do Królestwa Polskiego w myśl ordynacji wyborczej, i mieszkają co najmniej od lat 2-ech w obrębie m. Łodzi. Wyslanie przez rząd rosyjski oraz nieobecność wskutek wydarzeń wojennych nie są uważane za przerwę zamieszkania. Prawo wyboru jest w zawieszaniu podczas postępowania konkursowego, poddania pod kuratelę lub opiekę, na czas utraty praw honorowych obywatelskich, podczas kary więziennej, wreszcie w czasie otrzymywania publicznej zapomogi dla biednych lub utrzymywania się z żebractwa albo pobytu w publicznym przytułku. Stołowanie się w kuchniach ludowych nie jest uważane za takie wsparcie. *Kobiety*, posiadające w m. Łodzi grunta lub domy na własność, mają prawo udzielenia pełnomocnictwa wyborczego obywatelowi, mającemu prawo wyborcze. To samo prawo przysługuje osobom prawnym oraz spółkom handlowym.

Przynależność państwową do Królestwa Polskiego posiadają — w myśl ordynacji wyborczej — ci rosyjsko-poddani, którzy albo sami urodzili się w Królestwie Polskiem, albo pochodzą z rodziców, którzy w czasie przyjścia ich na świat mieszkali w Królestwie Polskiem, albo co najmniej lat 15, licząc od dnia zamknięcia list wyborców, przebywają stale w obrębie Królestwa Polskiego, albo też posiadają na własność grunta w obrębie m. Łodzi. Do Królestwa Polskiego należą w myśl tych przepisów także ziemia Chełmska.

Wyborcy dzielą się na 6 kurji.

Przy wniesieniu o wpisanie do listy

wyborców, wyborca ma określić kurję, do której on rości prawo. Wyborcy, którzy nie stawiają żądania o zaliczenie ich do innej kurji lub też nie mogą udowodnić prawa przynależności ich do innej kurji, zostają zaliczeni do kurji 6-ej. O ile wyborca uprawniony jest do wyboru w kilku kurjach, to może on dokonać wyboru tylko w tej kurji, która przy wyliczeniu kurji (ordynacji wyborczej) wymieniona jest najpierw. Dokonanie wyboru w kilku kurjach jest niedopuszczalne (§ 5 ordynacji wyborczej).

Dla zapisania do poszczególnych kurji obowiązuje co następuje:

**Kurja I.** Warunkiem do przyjęcia do tej kurji służy udowodnienie, iż wyborca uczęszczał jako student imatrikulowany w ciągu co najmniej 2-ech lat do publicznej Uniwersytetu lub innej publicznej fachowej szkoły głównej w kraju lub zagranicą lub gdy wyborca ze względu na rodzaj i ogólną ocenę jego czynności należy do klasy ludzi wykształconych. Uprawnieni do wyboru w tej kurji mają stawić wniosek co do wpisania ich do listy wyborców u niżej podpisanego Komisarza Wyborczego w wyżej podanym terminie między g. 10-ą przed południem a g. 1-szą po południu. Biuro przyjmowania żądań znajduje się w gmachu Prezydium Policji, parter, pokój 48a.

**Kurja II.** Kurja druga obejmuje większe przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, a mianowicie te, które opłacają podatek patentu przemysłowego w kategorii I—IV lub podatek patentu handlowego w klasie I—II, oraz wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe, opłacające więcej niż 1000 r. podatku miejskiego.

Przynależność do tej kurji można udowodnić przedstawieniem patentu przemysłowego i handlowego za rok 1916 lub miejskiego kwitu podatkowego.

Prawe wyrobów w tej kurji przysługują również osobom prawnym i spółkom handlowym; muszą one być zastąpione przy dokonaniu wyborów przez obywateli, uprawnionych do głosowania. Pełnomocnictwo do zastępstwa dla osób prawnych wymaga poświadczenia przez Cy-

kuł Policyjny, w obrębie którego znajduje się siedzisko firmy. Wzmianka wyborcza zapisuje się do tego pełnomocnictwa.

**Kurja III.** Do kurji III-ej należą osoby, które zajmują się przemysłem lub handlem zawodowo i zarobkowo, t. j. nie czasowo lub okazjnie, przytem z zamiarem zarobkowania. Do tego należy też zarobkowe ogrodnictwo. Gospodarstwo rolne nie wchodzi w rachubę. Wniesienie tych osób skutecznia się na zasadzie patentu przemysłowego i handlowego za rok 1916, lub gdy podług obowiązujących praw wykupienie patentu nie jest koniecznym, na zasadzie poświadczenia naczelnika odpowiedniego cyrkułu policyjnego, iż dany osobnik jest właścicielem takiego przedsiębiorstwa.

**Kurja IV.** Warunkiem przyjęcia do tej kurji służy udowodnienie, iż wyborca płaci państwowy podatek od nieruchomości lub rządowy podatek gruntowy. Udowodnić to można przedstawieniem kwitu kasy podatkowej z uskutecznioną zapłatą. O ile od czasu rozkładu nastąpiła zmiana w osobie właściciela, to nowy właściciel winien przedstawić akt nabycia.

Względem kobiet obowiązuje co następuje:

Żądanie może być przedstawione przez uprawnioną do wyboru osobę. O ile żądanie przedstawia pełnomocnik, to musi on przedstawić paszport miodawczyni i uwierzytelnione przez naczelnika odpowiedniego cyrkułu policyjnego pełnomocnictwo. Wzmiankę wyborczą zapisuje się do paszportu uprawnionej do wyborów.

**Kurja V.** Przynależność do kurji V udowadnia się przedłożeniem kwitu podatkowego z zapłaconia podatku mieszkaniowego za rok 1916 lub przez poświadczenie urzędu podatkowego o zamieszczeniu danej osoby w spisie opodatkowanych na rok 1916. (Wzwanie o zapłatę).

**Kurja VI.** Kurja ta obejmuje wszystkie osoby, które stosownie do § 1 ordynacji wyborczej wykazały się z posiadaniem czynnego prawa wyborczego, nie wybierają jednak w jednej kurji I—V, bądź s racji, iż odmówiono im prawnie zapisania ich

do listy wyborców, bądź dlatego, iż wprost żądają zapisania ich do tej kurji.

Każdy wyborca winien przedstawić w biurze wyborczym swój paszport, a w razie żądania zapisania do kurji I—V dokumenty, której wyżej określono jako wystarczające dowody.

Po sprawdzeniu dokumentów Okręgowy Wydział Wyborczy orzeka, iż zgadza się na zapisanie wogóle, lub czy przyjmie albo odmawia zapisania do poszczególnych kurji.

O ile zapisanie do listy wyborców przyjmuje się, to natychmiast następuje zapisanie; w paszporcie zaś — dla osób prawnych w pełnomocnictwie — robi się odpowiednią notatkę. Do wyborów dopuszczane będą tylko te osoby, które mają w paszporcie lub w pełnomocnictwie notatkę Okręgowego Wydziału Wyborczego.

W razie odmowy zapisania winien Okręgowy Wydział wyborczy podać powody tejże, na żądanie zaś wydać krótkie piśmienne uмотywowanie.

Na orzeczenie takie można wnieść zażalenie do Głównego Wydziału Wyborczego, należy je podawać w biurze Komisarza Wyborczego. Do zażalenia należy dołączyć piśmienne orzeczenie odmowne.

Na decyzję, która odmawia zapisania do listy wyborców kurji I-ej, przysługuje zainteresowanemu prawo zażalenia, które należy skierować do Ces. Niem. Prezydenta Policji.

Soisły termin wnoszenia takich zażeń nie jest przepisany, gdyż tylko w takim razie sprostowanie, lub dopełnienie list wyborczych może nastąpić w właściwym czasie.

Bezpłatne wyjaśnienia będą udzielane w biurach wyborczych w godzinach urzędowych od g. 9-tej rano do g. 4-ej popołudniu. W biurze Komisarza Wyborczego w razie potrzeby również będą udzielane wyjaśnienia.

Łódź, dnia 4 grudnia 1916 r.

Komisarz wyborczy

(podp.) Harbig.

Zastępca komisarza wyborczego (podp.) Hrabia z Brna Brniński.

Sala Koncertowa, ul. Dzielna № 18.

Sroda, dnia 6 grudnia o godz. 8 wieczór

## Wieczór poezji i muzyki polskiej Kazimiery Rychterówny i Henryka Melcera

PROGRAM: Cz. 1 Sienkiewicz Na Olimpie. Janko muzykant. Cz. 2 Chopin Etude E-dur, Polonez Fis-mol. Cz. 3 Tetmajer, Na anto! Pański. Wypiański, Harfarka. Kasprzowicz Moja pieśń wieczorna. Cz. 4 Moniuszko-Melcer Kozak. Pieśń wieczorna. Włosna. Cz. 5 Staff, Deszcz jesienny. Konopnicka, Ustęp z „Pana Balcera” Rydel Bajka o Kasli Królewskiej.

Bilety od 40 k. do Rb. 2.75 w czyteln. R. Siraucha, Dzielna 16, a w dzień koncertu od 5 w kase.

Wykład profesora

JANA NEMOCENA MILLERA  
w szkole sztuk pięknych  
R. Radwańskiego,

z powodu święta, przypadającego w piątek, odłożony na PONIEDZIAŁEK dnia 11 b. m. o godz. 7 i pół wiecz.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na Zawadzka № 1, róg Piotrkowskiej, do domu Szeblera, choroby zewnętrzne, skórne i włosów przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p

POWRÓCIŁ

Lekarz-Dentysta  
S. BETTE

165 Piotrkowska 165.

Ważne dla robotników

Resztki na burki, spodnie, kaftany.

Cegielniana 43 w podwórzu.

Przejeżdż od 8—10 rano i od 6—8 wiecz.

Pomocnica aptekarska

(chrześć.)

(dyplom Uniwersyt. warszaw.)

z odbył praktykę w aptece Malinowski-go w Warszawie, z roczną samodzielną pracą w aptece wiejskiej

poszukuje zajęcia

hask. zgłoszenia w Administr. „Gazety” pod „Pomocnica aptekarska”

Odlewnia Żelaza

Müller i Seidel

ul. Pańska 96.

Wykonują szybko i dobrze odlewy w najszerszym zakresie. Czyszczenie odlewu odbywa się mechanicznie za pomocą dmuchawy piaskowej.

Karakuly

(imitacja) na palta damskie okazjnie do nabycia: Piotrkowska 103.

prawa oficyna II wejście, parter.

„GRAND KINO”

Wielka sensacja!!  
Pierwszy raz w Łodzi!!  
DZIŚ

i dni następnym demonstrowany będzie wielki sensacyjny dramat w 4 wielk. akt.

KABARET  
ŚMIERCI

wykonany na tle życia kabaretowego. W głównej roli

Lola Petersen

gwiazda teatru Apollo w Chicago w następujących obrazach:

- 1) Nieszczęśliwe małżeństwo.
- 2) W poszukiwaniu przestępczyni.
- 3) Lola oskarżona o morderstwo swego męża.
- 4) W garderobie węzów.

Nad program:

Paweł i jego przyjaciele

arcywesoła komedia w 2 częściach.

Poszukuje pokoju umeblowanego

z osobnym wejściem, oświetleniem i opalem, w obrębie ulic od Nawrot do Zielonej. Oferty z podaniem możliwie niskiej ceny pod lit. „E” składać w Adm. G. Ł.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A! A! A! A! A! A! Mebli

olbrzymi wybór nowych, okazjnych: Stółowa sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy. Otmiany. Łódka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastój sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116-1 piętro front

Atrament Glińskiego

poleca skład fabryczny. Łódź Mikołajewska 34

Akuszerka Drzymała—ul. Piotrkowska 223. m. 25 przyjmuje do 5 po poł.

Adwokat poszukuje Dependenta na stałe, ewentualnie na godziny Oferty „D” w Adm. Gazety Łódzkiej.

Bezpłatnie bo bez nauczyciela, nauczysz się każdy, sam łatwo, prędko, i gruntownie, na Samoczekach Reusnera, po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Nakład autora: Żłota 6, Warszawa. Cennik bezpłatnie.

Chłopiec w wieku od 18-tu lat, potrzebny zaraz do konia, Wiadomość: ul. Przejezd № 22, Zakład Pogrzebowy.

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjmy od mk. 10, palta od mk. 3, suknie od mk. 2. Szyje karakulowe żakiety, futra i przerabia na najnowsze fasony. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska № 17, parter.

Mebel z 4-ech pokoi sprzedam, oraz maszynę do szycia. Piotrkowska № 189 m. 9

Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe. Korzystajcie z okazji. Z powodu likwidacji interesu nabyć można różne resztki z męskie, damskie ubrania i okrycia jak również różnego rodzaju, elastki zimowe, wełniane wataliny i podszewki. Łódź, Widzowska № 40 m. 10 front II piętro na prawo. Ceny niskie lecz stałe.

Pierwsza chrześcijańska sortownia tanio pierze, chemicznie czysci. Odwieża, nicuje i repara garderobę męską. Kupuje również używaną garderobę. J. Wojciechowski i Ska Główna № 32.

Poszukuje się Woznego inkasenta z gwarancją Oferty w Redakcji „Woźny—Inkasent”.

Prośby, skargi Kon. prawny Gersdorf Piotrkowska 84.

Tanio: przerabia, odwieża, repara, czyści, pierze chemicznie i farbuje garderobę męską, Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 174.

We wtorek, dnia 23 listopada, wyszła z domu z Garbowa, 70-letnia Marianna Malicka w trepkach i w chustce na głowie. Ktoby wiedział o miejscu przebywania jej, bądźże żakaw zawiadomił za wynagrodzeniem, Chojny ul. Kopernika № 11, Borowiec.

Zagubione dokumenty.

Antoni Lugowski zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Ewangelickiej 10.

Józefa Surowiecka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Józefa Kupisz zgubiła paszport niemiecki, wydany z gm. Nowosolna.